QURAN (POLISH)

7 - Al-A'raaf

1. Alif. Lam. Mim. Sad.

2. To jest Ksi&# 81;ga zes&#3 ;ana tobie
- niech ona nie budzi w twojej piersi
żadnej udr&# 81;ki -
abyś przez ni&# 61; ostrzega&#3 ;
i jako napomnienie dla wierz&# 61;cych.

3. Id&# 78;cie za tym,
co wam zosta&# 22;o zes&# 22;ane od waszego Pana,
i nie postępujcie za opiekunami
poza Nim!
Jak&# 80;e ma&# 22;o wy sobie przypominacie!

4. A ileż miast wytracili&#3 7;my?!
Nasza srogo&#3 7;ć przychodziła na nie nocą
albo w czas południowego odpoczynku.

5. A kiedy przychodziła na nich Nasza srogość,
ich okrzykiem były tylko słowa:
"Zaprawdę, byliśmy niesprawiedliwi!"

6. Wtedy My, z pewności&#2 1;, będziemy pyta&#2 3;
tych, do ktÃ³rych zostali posłani,
i z pewności&#2 1; będziemy pyta&#2 3;
tych, ktÃ³rzy zostali posłani!

7. Wtedy My powiemy im
z pełną wiedzą,
ponieważ nie byli&#34 ;my nieobecni!

8. A waga w tym Dniu jest prawdą:
ci, ktÃ³rych szale b&#2 1;dą ci&#2 1;&#3 0;kie,
b&#2 1;dą szcz&#2 1;śliwi;

9. a ci, ktÃ³rych szale będą lekkie,
stracili swoje dusze,
dlatego że byli niesprawiedliwi
względem Naszych znakÃ³w.

10. My umocniliśmy was na ziemi
i przygotowaliśmy na niej dla was
środki do życia.
Jakże mało wy dziękujecie!

11. My stworzyliśmy was,
potem was ukształtowaliśmy,
potem powiedzieliśmy do aniołÃ³w:

"Oddajcie pokłon Adamowi!"
Oni oddali pokłon, z wyjątkiem Iblisa;
on nie był wśrÃ³d tych, ktÃ³rzy się pokłonili.

12. BÃ³g powiedział:
"Co tobie przeszkodziło,
że się nie pokłoniłeś,
skoro tobie nakazałem?"
Powiedział:
"Ja jestem lepszy od niego.
Ty stworzyłeś mnie z ognia,
a jego stworzyłeś z gliny."

13. Powiedział:
"Uchodź stąd!
Nie tobie należy być dumnym tutaj!
Wychodź więc!
Ty jesteś wśrÃ³d upokorzonych."

14. Powiedział:
"Daj mi zwłokę
do Dnia, kiedy oni będą wskrzeszeni!"

15. Powiedział:
"Jesteś wśrÃ³d tych, ktÃ³rym dano zwłokę."

16. Powiedział:
"Za to, iż Ty mnie skazałeś na błądzenie,
postanawiam czyhać na nich w zasadzce
na Twojej drodze prostej.

17. Następnie będę ich nachodził
z przodu i z tyłu, z prawej i z lewej strony
i Ty większości z nich
nie znajdziesz wdzięcznymi."

18. Powiedział:
"Uchodź stąd, wzgardzony, odrzucony!
Tymi spośrÃ³d nich, ktÃ³rzy pÃ³jdą za tobą,
Ja z pewnością zapełnię Gehennę!"

19. "A ty, Adamie!
Zamieszkaj z twoją żoną w Ogrodzie!
Jedzcie obydwoje, z czego chcecie,
ale nie zbliżajcie się do tego drzewa,
bo oboje znajdziecie się wśrÃ³d niesprawiedliwych!"

20. I szatan zwiÃ³dł ich na pokuszenie,
z zamiarem ukazania im ich nagości,
ktÃ³ra była dla nich skryta;
i powiedział:
"Zakazał wam wasz Pan tego drzewa
tylko dlatego, abyście się nie stali aniołami
lub istotami nieśmiertelnymi."

21. I przysięgał im obojgu:
"Jestem dla was dobrym doradcą!"

22. I doprowadzi&#3 ; ich do upadku
przez oszukaństwo.
A kiedy oni skosztowali z tego drzewa,
ujrzeli swoją nagość
i zaczęli zszywać dla siebie liście z Ogrodu.
Wtedy wezwa&#3 ; oboje ich Pan:
"Czyż nie zakaza&#3 ;em wam tego drzewa?
I czy wam nie mÃ³wi&#3 ;em,
że szatan jest dla was wrogiem jawnym?!"

23. Oni oboje powiedzieli:
"Panie nasz!
Uczyniliśmy niesprawiedliwość samym sobie.
I jeśli Ty nam nie przebaczysz,
i jeśli nie okażesz nam Swego miłosierdzia,
to zapewne będziemy wśrÃ³d stratnych!"

24. Powiedział:
"Uchodźcie!
Będziecie wrogami jedni dla drugich.
Na ziemi będzie wasze stałe miejsce przebywania
i używanie życia - do pewnego czasu."

25. I powiedział:
"Na niej będziecie żyć,
na niej będziecie umierać
i z niej będziecie wyprowadzeni. "

26. O synowie Adama!
My zesłaliśmy wam ubranie,
aby zakrywało wasz&# 1; nagoś&# 3;,
i ozdoby;
lecz szata bogobojności
jest lepsza.
Takie s&# 1; znaki Boga.
By&# 3; może, oni sobie przypomn&# 1;!

27. O synowie Adama!
Niech was nie skusi szatan,
jak wÃ³wczas gdy wyprowadził waszych rodzicÃ³w z Ogrodu,
zdejmując z nich ubiÃ³r,
by im ukazać ich nagość.
On przecież widzi was
- on i jego plemię -
tam, skąd wy ich nie widzicie.
Oto My uczyniliśmy szatanÃ³w opiekunami
tych, ktÃ³rzy nie wierzą!

28. A kiedy oni popełnią jakiś czyn szpetny,
to mÃ³wią:
"Znaleźliśmy naszych ojcÃ³w tak czyniących
i BÃ³g nam to nakazał."
Powiedz:
"Zaprawd&# 1;, BÃ³g nie nakazuje szpetnego czynu.
Czyż b&# 1;dziecie mÃ³wić na Boga

to, czego nie wiecie?"

29. Powiedz:
"MÃ³j Pan nakazał to, co słuszne.
Zwracajcie twarze
w każdym miejscu modlitwy i wzywajcie Go,
wyznając szczerze Jego religię!
Tak jak On dał wam początek,
wy do Niego powrÃ³cicie."

30. On poprowadził część z was drogą prostą,
a część znalazła się w zabłądzeniu.
Oto oni wzięli sobie szatanÃ³w za opiekunÃ³w,
zamiast Boga,
i sądzą, że są prowadzeni drogą, prostą.

31. O synowie Adama!
Bierzcie wasze ozdoby
na każde miejsce modlitwy!
Jedzcie i pijcie, ale nie trwońcie!
Zaprawdę, BÃ³g nie kocha rozrzutnikÃ³w!

32. Powiedz:
"KtÃ³ż uzna&# 2; za zakazane
ozdoby Boga,
ktÃ³re On przygotowa&# 2; dla Swoich s&# 2;ug,
jak i dobre rzeczy pochodzące z Jego zaopatrzenia?"
Powiedz:
"One w Dniu Zmartwychwstania
będą należeć wy&# 2;ącznie do tych, ktÃ³rzy uwierzyli
w życiu na tym świecie."
W ten sposÃ³b przedstawiamy wyraźnie Nasze znaki
dla ludzi, ktÃ³rzy wiedzą.

33. Powiedz:
"MÃ³j Pan zakazuje tylko czynÃ³w szpetnych,
jawnych i skrytych
- grzech i gwałt są bezprawiem -
i tego, żebyście dodawali Bogu za wspÃ³łtowarzyszy to,
czemu nie została przekazana żadna władza;
i tego, żebyście mÃ³wili przeciw Bogu,
czego nie wiecie."

34. Każdy narÃ³d ma swÃ³j wyznaczony czas.
Kiedy przyjdzie ich termin,
to oni nie potrafią ani go opÃ³źnić,
ani też przesunąć go naprzÃ³d,
choćby o jedną godzinę.

35. O synowie Adama!
Kiedy przyjdą do was posłańcy spośrÃ³d was,
opowiadając wam Moje znaki,
to ci, ktÃ³rzy byli bogobojni
i czynili dobre dzieła,
nie odczują strachu
i nie będą zasmuceni!

36. A ci, ktÃ³rzy za kłamstwo uznali
Nasze znaki
i wbili się ponad nie w dumę,
będą mieszkańcami ognia;
będą w nim przebywać na wieki.

37. A kto jest bardziej niesprawiedliwy
aniżeli ten, kto wymyśla kłamstwo przeciw Bogu,
albo ten, kto za kłamstwo uznaje Nasze znaki?
Tych dosięgnie ich los zapisany w księdze.
Aż kiedy przyjdą do nich Nasi posłańcy,
aby ich zabrać, -
powiedzą im:
"Gdzie są ci, ktÃ³rych wzywaliście
poza Bogiem?"
Oni powiedzą:
Odeszli od nas."
I oni zaświadczą przeciwko samym sobie,
iż byli niewiernymi.

38. On powie:
"Wejdźcie między narody,
d&# 0;inÃ³w i ludzi,
ktÃ³re ju&# 0; przeminęły przed wami
- w ogień!"
Za ka&# 0;dym razem, kiedy wchodzi jakiś narÃ³d,
przeklina swÃ³j siostrzany narÃ³d,
a kiedy się tam zbiorą wszyscy razem,
to ostatni z nich będzie mÃ³wił do pierwszego:
"Panie nasz!
To oni sprowadzili nas z drogi,
daj im więc podwÃ³jną karę ognia!"
On powie:
"Niech będzie dla ka&# 0;dego podwÃ³jna,
lecz wy nie wiecie!"

39. I powiedział pierwszy do ostatniego:
"Wy nie macie żadnej wyższości nad nami.
Zakosztujcie więc kary
za to, co zyskaliście!"

40. Zaprawdę, dla tych, ktÃ³rzy za kłamstwo uznali
Nasze znaki
i ponad nie dumnie się wywyższyli,
nie będą otwarte bramy nieba
i nie wejdą oni do Ogrodu,
dopÃ³ki wielbłąd nie przejdzie przez igielne ucho.
W ten sposÃ³b My płacimy grzesznikom!

41. Dla nich Gehenna będzie miejscem wypoczynku,
a nad nimi będą zasłony.
W ten sposÃ³b My płacimy niesprawiedliwym!

42. A ci, ktÃ³rzy wierzą i pełnią dobre dzieła
- My nie obciążamy żadnej duszy więcej,

jak tylko na miarę jej możliwości -
oni będą mieszkańcami Ogrodu;
oni tam będą przebywać na wieki.

43. My usuniemy z ich piersi wszelką zawiść, ,
jaka się tam jeszcze znajduje.
Pod nimi będą płynąć strumyki.
I oni będą mÃ³wić:
"Chwała niech będzie Bogu,
ktÃ³ry poprowadził nas do tego!
Nie bylibyśmy w stanie pÃ³jść drogą prostą,
gdyby nie poprowadził nas BÃ³g.
Z pewnością posłańcy naszego Pana
przyszli z prawdą!"
Będzie im ogłoszone:
"Oto dla was OgrÃ³d, dany wam w dziedzictwo
za to, coście czynili!"

44. I mieszkańcy Ogrodu będą wołać
do mieszkańcÃ³w ognia:
"Przekonaliśmy się, iż prawdą jest to,
co obiecał nam nasz Pan.
Czy wy też przekonaliście się, iż prawdą jest to,
co obiecał wam wasz Pan?"
Oni powiedzą: "Tak!".
Wtedy herold ogłosi wśrÃ³d nich:
"Przekleństwo Boga nad niesprawiedliwymi!

45. - nad tymi, ktÃ³rzy odwracają od drogi Boga,
ktÃ³rzy chcą uczynić ją krzywą
i ktÃ³rzy nie wierzą w życie ostateczne!"

46. Między nimi jest zasłona,
a na wzniesionych krawędziach - ludzie,
ktÃ³rzy poznają wszystkich po ich znamionach.
Oni będą wołać do mieszkańcÃ³w Ogrodu:
"PokÃ³j wam!"
Oni tam jednak nie wchodzą,
chociaż bardzo tego pragną.

47. A kiedy ich spojrzenia są zwrÃ³cone
na mieszkańcÃ³w ognia,
oni mÃ³wią:
"Panie nasz!
Nie umieszczaj nas z ludem niesprawiedliwych!"

48. Mieszkańcy wzniesionych krawędzi
będą wołać do niektÃ³rych ludzi,
ktÃ³rych poznają po ich znamionach:
"Na nic wam się zdało to, coście nagromadzili,
ani to, z czego byliście dumni!"

49. A czy tamci to nie są ci,
co do ktÃ³rych przysięgaliście,
iż BÃ³g nie dosięgnie ich Swoim miłosierdziem?
"Wejdźcie do Ogrodu!

Nie będziecie się niczego obawiać
i nie będziecie się smucić!"

50. I mieszkańcy ognia będą wołać
do mieszkańcÃ³w Ogrodu:
"Wylejcie na nas trochę wody
albo coś z tego, w co zaopatrzył was BÃ³g!"
Oni powiedzą:
"Zaprawdę, BÃ³g zakazał jednego i drugiego
niewiernym,

51. tym, ktÃ³rzy wzięli sobie swoją religię
za zabawę i grę
i ktÃ³rych zwiodło życie tego świata."
Przeto dzisiaj zapominamy ich,
tak jak oni zapomnieli o spotkaniu z tym ich Dniem
i odrzucali Nasze znaki.

52. Oto przyszliśmy do nich z Księgą,
ktÃ³rą przedstawiliśmy wyraźnie;
opierając się na wiedzy,
jako drogę prostą i miłosierdzie
dla ludzi, ktÃ³rzy wierzą.

53. Czy oni oczekują czegoś innego
aniżeli jej wyjaśnienia?
W Dniu, kiedy nadejdzie jej wyjaśnienie,
ci, ktÃ³rzy o niej zapomnieli poprzednio,
powiedzą:
"Posłańcy naszego Pana przychodzili z prawdą.
A czy my mamy orędownikÃ³w,
ktÃ³rzy by orędowali za nami?
Albo też, czy my będziemy mogli powrÃ³cić,
by czynić co innego niż to, co czyniliśmy?"
Oni stracili swoje dusze
i odsunęło się od nich
to, co oni wymyślali.

54. Zaprawdę, wasz Pan to BÃ³g,
ktÃ³ry stworzył niebiosa i ziemię
w ciągu sześciu dni;
następnie zasiadł na tronie.
On pokrywa nocą dzień,
ktÃ³ry pospiesznie za nią podąża.
Słońce, księżyc i gwiazdy
są podporządkowane Jego rozkazowi.
Czyż nie do Niego należy stworzenie i rozkaz?
Błogosławiony niech będzie BÃ³g,
Pan światÃ³w!

55. Wzywajcie waszego Pana
w pokorze i w skrytości!
Zaprawdę, On nie miłuje ludzi,
ktÃ³rzy przekraczają granice!

56. Nie szerzcie zepsucia na ziemi

po jej udoskonaleniu!
Wzywajcie Go z obawą i nadzieją!
Zaprawdę, miłosierdzie Boga jest bliskie
dla ludzi czyniących dobro!

57. On jest Tym, ktÃ³ry posyła wiatry
jako radosną wieść poprzedzającą Jego miłosierdzie.
A kiedy one niosą ciężkie chmury,
My pędzimy je na ziemię martwą
i spuszczamy przez nie wodę,
dzięki ktÃ³rej powodujemy wzrost wszelkich owocÃ³w.
Podobnie My wyprowadzamy martwych.
Być może, wy sobie przypomnicie!

58. W dobrym kraju rośliny wyrastają
za pozwoleniem Jego Pana;
a w tym, ktÃ³ry jest zły, wyrastają skąpo.
W ten sposÃ³b My wyjaśniamy Nasze znaki
ludziom, ktÃ³rzy są wdzięczni:

59. I wysłaliśmy Noego do jego ludu;
on powiedział:
"O ludu mÃ³j!
Czcijcie Boga!
Nie macie innego boga, jak tylko On!
Zaprawdę, obawiam się dla was
kary Dnia Wielkiego!"

60. Powiedziała starszyzna jego ludu:
"Zaprawdę, my widzimy,
iż ty jesteś w błędzie oczywistym!"

61. On powiedział:
"O ludu mÃ³j!
Nie ma we mnie błędu;
Ja jestem tylko posłańcem
od Pana światÃ³w!

62. Ja przekazuję wam posłanie mego Pana
i daję wam szczerą radę;
wiem od Boga
to, czego wy nie wiecie.

63. Czy wy się dziwicie,
że przyszło do was napomnienie
od waszego Pana
za pośrednictwem człowieka spośrÃ³d was,
aby was ostrzegał
i abyście. byli bogobojni?
By&#2 ; może, dostąpicie miłosierdzia!"

64. Lecz oni uznali go za kłamcę.
Uratowaliśmy go na statku,
jego i tych, ktÃ³rzy z nim byli,
a zatopiliśmy
tych, ktÃ³rzy za kłamstwo uznali Nasze znaki.

Zaprawdę, oni byli ludem ślepym!

65. A do ludu Ad posłaliśmy ich brata Huda.
Powiedział on:
"O ludu mÃ³j!
Czcijcie Boga!
Nie ma dla was boga, jak tylko On!
Czyż nie możecie być bogobojni?"

66. Powiedziała starszyzna z jego ludu
- ci, ktÃ³rzy nie uwierzyli:
"My widzimy twoją głupotę
i sądzimy, że jesteś z liczby kłamcÃ³w."

67. On powiedział:
"Nie ma we mnie wcale głupoty,
lecz ja jestem posłańcem od Pana światÃ³w.

68. Przekazuję wam posłanie mojego Pana
i jestem dla was doradcą godnym zaufania.

69. Czy wydaje się wam dziwne,
że przyszło do was napomnienie
od waszego Pana
przez człowieka spośrÃ³d was,
aby was ostrzegał?
Przypomnijcie sobie,
jak On uczynił was następcami ludu Noego
i obdarzył was wspanialszą budową.
Przypomnijcie sobie więc dobrodziejstwa Boga!
Być może, będziecie szczęśliwi!"

70. Oni powiedzieli:
"Czy ty przyszedłeś do nas,
abyśmy czcili Boga Jedynego
i abyśmy pozostawili to, co czcili nasi ojcowie?
Przynieś nam więc to, czym nam grozisz,
jeśli jesteś z liczby prawdomÃ³wnych!"

71. On powiedział:
"Spadła już na was srogość i gniew
od waszego Pana.
Czy będziecie sprzeczać się ze mną
o imiona, ktÃ³rymi ich nazwaliście,
wy i wasi ojcowie?
Nie zesłał im BÃ³g żadnej władzy.
Czekajcie więc!
Ja jestem razem z wami wśrÃ³d czekających."

72. I uratowaliśmy go,
i tych, ktÃ³rzy byli razem z nim,
przez miłosierdzie pochodzące od Nas,
i zniszczyliśmy do ostatniego
tych, ktÃ³rzy za kłamstwo uznali Nasze znaki
i ktÃ³rzy nie byli wierzącymi.

73. I do ludu Samud posłaliśmy ich brata Saliha.
On powiedział:
"O ludu mÃ³j!
Czcijcie Boga!
Nie ma dla was boga innego niż On!
Otrzymaliście jasny dowÃ³d od waszego Pana.
Oto wielbłądzica jest dla was znakiem!
PozwÃ³lcie jej paść się na ziemi Boga
i nie dotknijcie jej żadnym złem,
bo inaczej pochwyci was kara bolesna!"

74. Przypomnijcie sobie,
jak On uczynił was następcami po ludzie Ad
i przygotował wam mieszkanie na ziemi.
Na jej rÃ³wninach budujecie sobie zamki,
a gÃ³ry drążycie jako domy.
Przeto przypominajcie sobie dobrodziejstwa Boga
i nie czyńcie zła na ziemi, szerząc zepsucie!

75. I powiedziała starszyzna z jego ludu
- ci, ktÃ³rzy wbili się w dumę -
do tych, ktÃ³rzy byli poniżeni
- do tych spośrÃ³d nich, ktÃ³rzy uwierzyli:
"Czy wy wiecie,
że Salih jest posłany od jego Pana?"
Oni powiedzieli:
"Zaprawdę, my wierzymy w to,
co zostało przez niego posłane!"

76. Powiedzieli ci, ktÃ³rzy się wbili w dumę:
"Zaprawdę, my nie wierzymy w to,
w co wy wierzycie!"

77. I oni podcięli pęciny wielbłądzicy,
i nie dali posłuchu rozkazowi ich Pana.
I powiedzieli:
"O Salihu!
Przynieś nam to, co obiecujesz,
jeśli jesteś z tych, ktÃ³rzy zostali posłani!"

78. I pochwyciło ich trzęsienie ziemi,
tak iż rankiem pozostawali w swoich domostwach,
leżąc piersiami do ziemi.

79. Wtedy odwrÃ³cił się od nich
i powiedział:
"O ludu mÃ³j!
Przekazałem wam posłanie mojego Pana
i dawałem wam dobrą radę;
lecz wy nie kochacie dobrze doradzających."

80. I Lota!
Kiedy powiedział on do swego ludu:
"Czy będziecie popełniać bezecne czyny,
jakich nie popełnił przed wami &#3 ;aden ze światÃ³w?

81. Oto przychodzicie przez nami&#2 ;tność
do m&#2 ;żczyzn zamiast do kobiet.
Tak, jesteście ludem wyst&#2 ;pnym!"

82. I odpowiedzią jego ludu były tylko
słowa:
"Wyprowadźcie ich z waszego miasta!
To są ludzie, ktÃ³rzy się uważają za czystych!"

83. I My uratowaliśmy jego i jego rodzinę
- z wyjątkiem jego żony,
ktÃ³ra była wśrÃ³d pozostających w tyle.

84. I zesłaliśmy na nich deszcz.
Popatrz więc,
jaki był ostateczny koniec grzesznikÃ³w!

85. I do ludu Median posłaliśmy ich brata Szu`ajba!
On powiedział:
"O ludu mÃ³j!
Czcijcie Boga!
Nie ma dla was boga innego niż On!
Otrzymaliście przecież jasny dowÃ³d
od waszego Pana.
Dawajcie więc pełną miarę i wagę!
Nie wyrządzajcie szkody ludziom w ich dobrach!
Nie rozprzestrzeniajcie zepsucia na ziemi
po jej udoskonaleniu!
To jest dla was lepsze,
jeśli jesteście wierzący!

86. Nie czatujcie na każdej drodze,
by grozić i odsuwać od drogi Boga
tych, ktÃ³rzy w Niego uwierzyli,
starając się uczynić ją krzywą!
I przypominajcie sobie,
jak niewielu was było
i On was pomnożył!
I popatrzcie, jaki był ostateczny koniec
tych, ktÃ³rzy szerzyli zepsucie!

87. A jeśli część z was uwierzyła w to,
z czym ja zostałem posłany,
a część nie uwierzyła
- to bądźcie cierpliwi,
aż rozsądzi między nami BÃ³g.
On jest najlepszym z sędziÃ³w!"

88. Powiedziała starszyzna z jego ludu
- ci, ktÃ³rzy wbili się w dumę:
"My wypędzimy ciebie, o Szu`ajbie,
i tych, ktÃ³rzy uwierzyli razem z tobą,
z naszego miasta
albo powrÃ³cisz do naszej religii!"
On powiedział:
"Nawet jeśli jej nienawidzimy?

89. Wymyślilibyśmy przeciwko Bogu kłamstwo,
jeślibyśmy powrÃ³cili do waszej religii,
po tym, jak nas BÃ³g od niej wybawił.
Nie godzi się nam powracać do niej,
chyba że tak zechce BÃ³g, nasz Pan.
Nasz Pan obejmuje wiedzą każdą rzecz!
My zaufaliśmy Bogu!
Panie nasz!
Rozstrzygnij między nami i między naszym ludem
według prawdy!
Ty jesteś najlepszym z rozstrzygających!"

90. Powiedziała starszyzna z ich ludu
- ci, ktÃ³rzy nie uwierzyli:
"Jeśli pÃ³jdziecie za Szu`ajbem,
to wtedy z pewnością poniesiecie stratę!'

91. I pochwyciło ich trzęsienie ziemi,
i rankiem znaleźli się w swoich domostwach,
leżąc piersiami do ziemi.

92. Ci, ktÃ³rzy uważali Szu`ajba za kłamcę,
to jakby tam nigdy nie mieszkali!
ci, ktÃ³rzy uważali Szu`ajba za kłamcę,
ponieśli stratę!

93. Tak więc on odwrÃ³cił się od nich
i powiedział:
"O ludu mÃ³j!
Ja wam przekazałem posłanie mojego Pana
i dawałem wam dobrą radę.
Jakże więc mam się martwić o lud niewiernych!"

94. I nie posłaliśmy proroka do żadnego miasta,
ktÃ³rego mieszkańcy nie doznaliby
ucisku i nieszczęścia
- być może, oni się upokorzą!

95. potem zamieniliśmy zło na dobro,
aż oni zapomnieli i powiedzieli:
"Przecież i naszych ojcÃ³w dotknęły
cierpienie i radość."
Tak więc pochwyciliśmy ich niespodzianie,
kiedy oni wcale nie przeczuwali.

96. A jeśliby mieszkańcy tych miast
uwierzyli i byli bogobojni,
to otwarlibyśmy dla nich z pewnością
błogosławieństwa nieba i ziemi.
Lecz oni uważali za kłamstwo,
więc pochwyciliśmy ich za to, co oni zarobili.

97. A czy mieszkańcy tych miast byli pewni,
że Nasza srogość nie dosięgnie ich nocą,
kiedy będą pogrążeni we śnie?

98. Albo czy mieszkańcy tych miast byli pewni,
że Nasza srogość nie dosięgnie ich
podczas jasności dnia,
kiedy się zabawiają?

99. A czy oni są bezpieczni przed zamysłem Boga?
Lecz bezpieczni przed zamysłem Boga
są tylko ludzie, ktÃ³rzy stracili.

100. Czy nie zostało ukazane
tym, ktÃ³rzy odziedziczyli ziemię
po jej dawnych mieszkańcach,
iż gdybyśmy chcieli,
to moglibyśmy ich dosięgnąć za ich grzechy
i moglibyśmy zapieczętować ich serca,
tak iż oni by nie słyszeli?

101. Takie to były te miasta;
przekazujemy tobie o nich pewne opowieści.
Przychodzili do nich posłańcy
z jasnymi dowodami,
lecz oni nie byli skorzy uwierzyć w to,
co przedtem uważali za kłamstwo.
W ten sposÃ³b BÃ³g nakłada pieczęć
na serca ludzi niewierzących.

102. I nie znaleźliśmy u większości z nich
żadnego przymierza;
natomiast zauważyliśmy, że większość z nich
to ludzie szerzący zepsucie.

103. Następnie, po nich, posłaliśmy
Mojżesza z Naszymi znakami
do Faraona i jego starszyzny;
lecz oni niesłusznie je odrzucili.
Popatrz więc, jaki był ostateczny koniec
tych, ktÃ³rzy szerzyli zgorszenie!

104. Powiedział Mojżesz:
"O Faraonie!
Zaprawdę, ja jestem posłańcem od Pana światÃ³w!

105. Mam obowiązek mÃ³wić o Bogu tylko prawdę.
Przyszedłem do was z jasnym dowodem
od waszego Pana.
Odeślij więc ze mną synÃ³w Izraela!"

106. Powiedział:
"Skoro przyszedłeś z jasnym dowodem,
to dostarcz go
- jeśli jesteś z liczby prawdomÃ³wnych!"

107. Wtedy Mojżesz rzucił swoją laskę
i oto stała się wężem prawdziwym!

108. Potem wyciągnął swoją rękę
i oto stała się biała dla patrzących!

109. I powiedziała starszyzna z ludu Faraona:
"Zaprawdę, to jest czarownik bardzo uczony!

110. On chce was wypędzić z waszej ziemi.
Więc co wy zalecacie?"

111. Oni powiedzieli:
"Daj mu zwłokę, jemu i jego bratu,
i poślij do miast ludzi poszukujących,

112. aby przyprowadzili każdego uczonego czarownika."

113. I przybyli czarownicy do Faraona,
i powiedzieli:
"Z pewnością otrzymamy nagrodę,
jeśli będziemy zwycięzcami?!"

114. Powiedział: "Tak!
I z pewnością znajdziecie się wśrÃ³d przybliżonych!"

115. Oni powiedzieli:
"O Mojżeszu!
Albo ty rzucaj,
albo my będziemy rzucali"

116. On powiedział:
"Rzucajcie!"
A kiedy oni rzucili,
zaczarowali oczy ludzi,
przestraszyli ich
i zademonstrowali wielkie czarodziejstwo.

117. I objawiliśmy Mojżeszowi:
"Rzuć twoją laskę!"
I oto ona połknęła
to, co oni oszukańczo uczynili.

118. I ukazała się prawda,
a fałszywe okazało się to, co oni czynili.

119. W ten sposÃ³b zostali tutaj zwyciężeni
i wycofali się poniżeni.

120. Czarownicy rzucili się do wybijania pokłonÃ³w.

121. Powiedzieli:
"Uwierzyliśmy w Pana światÃ³w,

122. Pana Mojżesza i Aarona! "

123. Powiedział Faraon:
"Uwierzyliście w Niego,
zanim Ja wam pozwoliłem .
Zaprawdę, to jest podstęp,
jaki uknuliście w tym mieście,
aby wyprowadzić z niego jego mieszkańcÃ³w.
Lecz niebawem się dowiecie!

124. Każę uciąć wasze ręce i nogi

po przeciwległych stronach,
potem każę was ukrzyżować. "

125. Oni powiedzieli:
"Zaprawdę, my zwracamy się ku naszemu Panu!

126. Ty się mścisz na nas tylko dlatego,
że uwierzyliśmy w znaki naszego Pana,
kiedy one do nas przyszły.
Panie nasz !
Wylej na nas cierpliwość

127. I przyjmij nas jako całkowicie poddanych!"
I powiedziała starszyzna ludu Faraona:
"Czy ty dopuścisz, aby Mojżesz i jego lud
szerzyli zgorszenie na tej ziemi
i porzucili ciebie i twoich bogÃ³w?"
On powiedział:
"My wymordujemy ich synÃ³w,
a pozostawimy przy życiu ich kobiety.
My z pewnością nad nimi zatriumfujemy!"

128. Powiedział Mojżesz do swojego ludu:
,,Proście Boga o pomoc
i bądźcie cierpliwi !
Zaprawdę, ziemia należy do Boga !
On daje ją w dziedzictwo, kom u chce
spośrÃ³d Swoich sług.
Ostateczny rezultat należy do bogobojnych!"

129. Oni powiedzieli:
"My cierpieliśmy udrękę,
zanim ty do nas przyszedłeś
i po tym, jak do nas przyszedłeś."
On powiedział:
"Może być, że wasz Pan zniszczy waszego wroga
I uczyni was następcami na ziemi,
aby mÃ³gł zobaczyć, jak wy będziecie działać."

130. I ukaraliśmy lud Faraona
latami posuchy i brakiem owocÃ³w
- być może, oni się opamiętają.

131. Ale kiedy przyszło do nich dobro,
oni powiedzieli:
" To się nam należy."
A kiedy dosięgło ich zło,
oni według wrÃ³żby z ptakÃ³w
przypisali to Mojżeszowi i jego ludziom .
Czyż nie tak ? !
Ich ptaki złej wrÃ³żby są u Boga !
Lecz większość z nich nie wie .

132. Oni powiedzieli:
"Jakikolwiek przyniÃ³słbyś nam znak,
a by nas nim oczarować ,

my i tak w niego nie uwierzymy!"

133. I tak posłaliśmy na nich potop,
szarańczę i robactwo, żaby i krew
jako znaki wyraźne .
Lecz oni wbili się w pychę
i stali się I udem grzesznikÃ³w.

134. A kiedy spadła na nich plaga,
oni powiedzieli :
" O Mojżeszu.
MÃ³dl się za nami do twego Pana
przez przymierze, ktÃ³re On zawarł z tobą!
Jeśli odsuniesz od nas ten gniew
to my z pewnością uwierzymy
i odeślemy z tobą synÃ³w Izraela."

135. A kiedy odsunęliśmy od nich gniew
do kresu, ktÃ³ry musieli osiągnąć-Â-
oni złamali swoje ślubowanie.

136. Tak więc zemściliśmy się na nich
i potopiliśmy ich w otchłani morza,
ponieważ uznali za kłamstwo Nasze znaki
i nie d bali o nie !

137. I daliśmy w dziedzictwo tym ludziom,
ktÃ³rzy byli poniżeni,
wszystkie wschody i zachody tej ziemi,
ktÃ³rą pobłogosławiliśmy.
I spełniło się bardzo piękne słowo
twego Pana
na synach Izraela,
ponieważ oni byli cierpliwi!
A zniszczyliśmy całkowicie
to, co budowali
Faraon i jego lud,
i to, co oni wznosili .

138. I przeprowadziliśmy synÃ³w Izraela przez morze.
Przyszli oni do ludu
oddanego całkowicie swoim bożkom
i powiedzieli:
"O Mojżeszu!
Uczyń nam boga, tak jak oni mają bogÃ³w."
On powiedział:
"Zaprawdę, jesteście ludem nieświadomym!

139. Zostanie bowiem zniszczone to,
za czym oni poszli,
i daremne jest to, co oni czynią.

140. Czyż mam szukać dla was jakiegoś boga
innego niż BÃ³g ?
ktÃ³ry was wyniÃ³sł ponad światy?"

141. I oto wyratowaliśmy was od ludzi Faraona,
ktÃ³rzy prześladowali was najgorszą karą:
zabijali waszych synÃ³w,
a pozostawiali przy życiu wasze kobiety.
Było to dla was ciężkie doświadczenie
ze strony waszego Pana.

142. Obiecaliśmy Mojżeszowi trzydzieści nocy
i uzupełniliśmy je dziesięcioma;
w ten sposÃ³b ustalony czas spotkania z jego Panem
wynosił czterdzieści nocy.
I powiedział Mojżesz swojemu bratu Aaronowi:
"Zajmij moje miejsce pośrÃ³d mego ludu
i czyń dobrze;
nie chadzaj drogą ludzi
szerzących zgorszenie! "

143. A kiedy przyszedł Mojżesz
na spotkanie w naznaczonym przez Nas czasie
i przemÃ³wił do niego jego Pan,
on powiedział :
" Panie mÃ³j .
Pokaż mi się, abym Cię mÃ³gł zobaczyć!"
Powiedział:
" Ty Mnie nie zobaczysz,
lecz popatrz na gÃ³rę !
Jeśli ona stać będzie mocno na swoim
miejscu ,
to ty Mnie zobaczysz."
A kiedy jego Pan objawił się na tej gÃ³rze,
obrÃ³cił ją w proch;
i Mojżesz padł rażony piorunem.
A kiedy przyszedł do siebie,
powiedział:
"Niech Tobie będzie chwała!
Nawracam się do Ciebie!
Ja jestem pierwszym z wierzących!"

144. Powiedział:
" O Mojżeszu!
J a wybrałem ciebie ponad wszystkich ludzi
dla przekazania Moich posłań i Mojego słowa .
Weź więc to, co tobie dałem ,
i bądź pomiędzy wdzięcznymi! ,

145. I napisaliśmy dla niego na Tablicach
napomnienie w każdym przedmiocie
i wyjaśnienie każdej rzeczy.
Weź je z całą mocą i nakaż twojemu ludowi,
aby przyjęli to, co najpiękniejsze z nich.
Ja wam pokażę niebawem siedzibę bezbożnych !

146. Odsunę od Moich znakÃ³w
tych, ktÃ³rzy się pysznią na ziemi
bez prawa.

I choćby oni ujrzeli jakikolwiek znak,
me uwierzą w niego;
i choćby zobaczyli drogę prawości,
to i tak nie przyjmą jej jako drogi;
a jeśli widzą drogę błędu,
to ją przyjmują jako drogę.
Oni uczynią tak dlatego,
że za kłamstwo uznali Nasze znaki
i wcale o nie dbali .

147. A działania tych, ktÃ³rzy za kłamstwo uznali Nasze znaki
i spotkanie z życiem ostatecznym
- są daremne .
Czyż oni otrzymają zapłatę za coś innego
niż za to, co czynili?

148. I przygotował sobie lud Mojżesza
- pod jego nieobecność Â-
ze swoich ozdÃ³b cielca, jakby prawdziwego,
ktÃ³ry pobekiwał .
Czy oni nie widzieli,
że ten cielec nie mÃ³wił z nimi
ani też nie prowadził ich drogą prostą?
Oni wzięli go sobie i byli niesprawiedliwi .

149. A kiedy, uznając swÃ³j błąd, pożałowali,
z o baczy li, że za błądzili ,
i powiedzieli:
"Jeśli nasz Pan nie zmiłuje się nad nami
i nie prze baczy nam ,
to, z pewnością, będziemy wśrÃ³d stratnych!"

150. A kiedy Mojżesz powrÃ³cił do swego ludu,
zasmucony i zagniewany powiedział:
"Jakże źle postąpiliście
po moim odejściu !
Czy wy chcecie przyśpieszyć rozkaz waszego Pana?"
I rzucił Tablice,
i pochwycił swojego brata za głowę,
pociągając go ku sobie .
Powiedział:
"Synu mojej matki!
Zaprawdę, lud mnie poniżył
i omal mnie nie zabili !
Nie pozwÃ³l, żeby triumfowali nade mną
wrogowie ,
i nie stawiaj mm e razem
z ludźmi niesprawiedliwymi!"

151. Powiedział:
,,Panie mÃ³j .
Przebacz mnie i mojemu bratu!
I wprowadź nas do swojego miłosierdzia!
Ty jesteś najbardziej miłosierny z miłosiernych! "

152. Zaprawdę, tych, ktÃ³rzy wzięli sobie cielca,
dosięgnie gniew ich Pana
i poniżenie w życiu tego świata.
Tak płacimy tym, ktÃ³rzy wymyślają kłamstwa!

153. Zaprawdę, dla tych, ktÃ³rzy popełnili złe czyny,
a następnie nawrÃ³cili się i zostali wierzącymi,
twÃ³j Pan jest przebaczający, litościwy!

154. A kiedy Mojżesz uspokoił swÃ³j gniew,
wziął Tablice,
na ktÃ³rych zapisana była
droga prosta i miłosierdzie
dla tych, ktÃ³rzy się obawiają swego Pana.

155. I wybrał Mojżesz ze swego ludu
siedemdziesięciu mężÃ³w
na wyznaczony przez Nas czas.
A kiedy pochwyciło ich trzęsienie ziemi,
on powiedział:
"Parne mÃ³j .
Gdybyś był chciał,
to zniszczyłbyś ich przedtem
I mnie razem z nimi.
Czy Ty nas zgubisz za to,
co uczynili ci głupcy spośrÃ³d nas?
To jest przecież tylko Twoja prÃ³ba,
przez ktÃ³rą Ty sprowadzasz z drogi,
kogo chcesz ,
Powiedział:
"Ja dosięgam Moją karą, kogo chcę,
a Moje miłosierdzie obejmuje każdą rzecz .
Ja zapiszę to
tym, ktÃ³rzy są bogobojni,
tym, ktÃ³rzy dają jałmużnę,
tym, ktÃ³rzy wierzą w Nasze znaki,
i prowadzisz drogą prostą,
kogo chcesz .
Ty jesteś naszym opiekunem.
Przebacz nam więc i okaż miłosierdzie !
Ty jesteś najlepszym z przebaczających!

156. Zapisz nam to, co jest piękne
w życiu na tym świecie i w życiu ostatecznym !
Â”Oto nawrÃ³ciliśmy się ku Tobie!"

157. i tym, ktÃ³rzy idą za Posłańcem,
Prorokiem rodzimym,
ktÃ³rego oni znajdują wspomnianego
w Torze i Ewangelii ;
on im nakazuje to, co jest słuszne,
a zakazuje tego, co niesłuszne;
i zezwala im na rzeczy dobre,
a zakazuje im rzeczy brzydkich;
i zdejmuje z nich brzemię i okowy,

ktÃ³re im ciążyły.
A ci, ktÃ³rzy w niego wierzą,
podtrzymują go i pomagają mu,
i idą za światłem, ktÃ³re zostało z nim zesłane.
0ni będą szczęśliwi ,

158. Powiedz:
"O ludzie!
J a jestem posłańcem Boga do was wszystkich,
Tego, do ktÃ³rego należy krÃ³lestwo
niebios i ziemi .
Nie ma boga, jak tylko On !
On daje życie i sprowadza śmierć!
Wierzcie więc w Boga i w Jego Posłańca, .
Proroka rodzimego,
ktÃ³ry wierzy w Boga i w Jego słowa !
Postępujcie za nim,
a być może, będziecie prowadzeni drogą prostą!"

159. WśrÃ³d ludu Mojżesza jest społeczność,
ktÃ³ra się kieruje prawdą
i według niej działa sprawiedliwie.

160. I podzieliliśmy ich na dwanaście plemion
- narodÃ³w.
Objawiliśmy Mojżeszowi,
kiedy jego lud prosił go o wodę do picia:
"Uderz twoją laską o skałę!"
I oto wytrysnęło z niej dwanaście źrÃ³deł,
tak że wszyscy ludzie
dowiedzieli się o swoim miejscu do picia.
Ocieniliśmy ich chmurą
i spuściliśmy na nich mannę i przepiÃ³rki.
Jedzcie dobre rzeczy,
ktÃ³rymi was obdarzyliśmy!"
Oni nie wyrządzili Nam niesprawiedliwości,
lecz sobie samym wyrządzili niesprawiedliwość!

161. I powiedzianą im:
,, Osiedlcie się w tym mieście
i jedzcie tam, co zechcecie,
i mÃ³wcie: Â«Przebaczenie!Â»
W chodźcie do bramy, wybijając pokłony,
a My przebaczymy wam wasze grzechy.
I damy więcej tym, ktÃ³rzy czynią dobro."

162. A ci, ktÃ³rzy czynili niesprawiedliwość,
zmienili powiedzenie na inne niż to,
ktÃ³re im zostało zalecone.
Posłaliśmy więc na nich plagę z nieba,
ponieważ byli niesprawiedliwi.

163. I zapytaj ich o miasto,
ktÃ³re się znajdowało w pobliżu morza.
Oni naruszali prawo w sobotę,

albowiem przypływały do nich ryby, ukazując się,
w dniu szabatu,
a w dniu, kiedy nie święcili szabatu,
one nie przypływały.
W ten sposÃ³b ich doświadczamy,
ponieważ oni są bezbożnikami.

164. A kiedy pewna społeczność spośrÃ³d nich
powiedziała :
"Dlaczego wy napominacie narÃ³d,
ktÃ³ry BÃ³g zamierza zniszczyć

1 u b ukarać karą straszną ? ,,
oni powiedzieli :
,,Dla usprawiedliwienia przed waszym Panem .
Być może, oni będą bogobojni!"

165. A kiedy oni zapomnieli
o tym, co im przypominano,
My uratowaliśmy tych, ktÃ³rzy odstąpili od zła,
a pochwyciliśmy karą bolesną niesprawiedliwych
za to, że byli bezbożnymi.

166. A kiedy oni przekroczyli z dumą
to, co im było zakazane ,
powiedzieliśmy im :
"Bądźcie wzgardzonymi małpami!"

167. I oto ogłosił twÃ³j Pan:
"Ja z pewnością podniosę przeciwko nim,
aż do Dnia Zmartwychwstania,
tych, ktÃ³rzy będą im zadawać dotkliwe cierpienia."
Zaprawdę, twÃ³j Pan jest szybki w karaniu!
I, zaprawdę, On jest przebaczający, litościwy!

168. Podzieliliśmy ich na ziemi na narody:
między nimi są tacy, ktÃ³rzy są sprawiedliwi,
i między nimi są tacy, ktÃ³rzy nimi nie są.
Doświadczyliśmy ich przez dobro i zło,
być może, oni powrÃ³cą!

169. I pozostali po nich następcy,
ktÃ³rzy odziedziczyli Księgę .
Oni wybierają tylko dobra przypadkowe
tego świata
I mÃ³wią:
T o nam zostanie wybaczone!
A jeśli przyjdzie do nich jeszcze
inne podobne dobro,
to oni Je wezmą.
Czy nie zostało od nich wzięte
przymierze Księgi,
iż nie będą mÃ³wić o Bogu nic innego ,
jak tylko prawdę?
A oni przecież studiowali, co w niej było!

Siedziba ostateczna jest lepsza
dla tych, ktÃ³rzy są bogobojni.
Czyż nie jesteście rozumni?

170. A ci, ktÃ³rzy trzymają się mocno Księgi
i ktÃ³rzy odprawiają modlitwę. . .
zaprawdę, My nie zgubimy nagrody
dla tych, ktÃ³rzy czynią dobro!

171. Oto wstrząsnęliśmy gÃ³rę nad nimi,
jak gdyby to był baldachim,
i oni sądzili, że ona spadnie na nich:
" Trzymajcie mocno to, co wam daliśmy,
i wspominajcie, co w niej zawarte!
Być może, będziecie bogobojni!"

172. I oto wziął twÃ³j Pan
z lędźwi synÃ³w Adama - ich potomstwo,
i nakazał im zaświadczyć wobec samych siebie:
"Czy Ja nie jestem waszym Panem?"
Oni powiedzieli:
" Tak! Zaświadczamy"
- a byście nie powiedzieli
w Dniu Zmartwychwstania:
"Nie dbaliśmy o to!"

173. Albo abyście nie powiedzieli:
"Przecież nasi ojcowie przedtem
byli bałwochwalcami,
a my byliśmy ich potomstwem .
Czy Ty więc wytracisz nas za to ,
co czynili ci, ktÃ³rzy poszli za fałszem?"

174. W ten sposÃ³b wyjaśniamy wyraźnie znaki
- a być może, oni powrÃ³cą !

175. Przytocz im opowieść o tym
ktÃ³remu daliśmy N as z e znaki,
lecz on przeszedł mimo nich.
Wtedy poszedł za nim szatan
i on znalazł się między tymi, ktÃ³rzy zabłądzili.

176. A gdybyśmy zechcieli,
to wynieślibyśmy go przez nie;
lecz on przylgnął do ziemi
poszedł za swoją namiętnością.
On jest podobny do psa:
jeśli się rzucisz na niego ,
warczy,
a kiedy zostawisz go w spokoju,
też warczy.
Podobnie zachowują się ludzie,
ktÃ³rzy za kłamstwo uznali N as z e znaki.
Opowiedz im więc tę historię,
być może, oni się zastanowią!

177. Zły jest przykład tych ludzi,
ktÃ³rzy za kłamstwo uznali Nasze znaki:
oni dla samych siebie byli niesprawiedliwi!

178. A kogo prowadzi BÃ³g drogą prostą,
ten idzie drogą prostą;
a kogo On sprowadzi z drogi,
to tacy są stratni .

179. Stworzyliśmy dla Gehenny wielu
spośrÃ³d dżinÃ³w i ludzi:
oni mają serca, ktÃ³rymi nie pojmują;
oni mają oczy, ktÃ³rymi nie widzą;
Oni mają uszy, ktÃ³rymi nie słyszą!
Oni są podobni do bydła,
a nawet jeszcze bardziej zabłąkani!
Tacy są całkowicie beztroscy!

180. Do Boga należą imiona najpiękniejsze!
Wzywajcie Go więc nimi,
a pozostawcie tych, ktÃ³rzy bluźnią
Jego imionom !
Oni niebawem otrzymają zapłatę
za to, co czynili.

181. A wśrÃ³d tych, ktÃ³rych stworzyliśmy,
jest narÃ³d, ktÃ³ry idzie drogą prostą,
kierując się prawdą,
i dzięki niej postępuje sprawiedliwie.

182. A tych, ktÃ³rzy za kłamstwo uznali Nasze znaki,
My ściągniemy w dÃ³ł, stopień po stopniu,
tak iż oni nawet nie będą wiedzieli.

183. Ja im dam zwłokę .
Zaprawdę, MÃ³j zamysł jest pewny!

184. Czyż oni się zastanowili?
Nie ma żadnego szaleństwa w ich towarzyszu !
On jest tylko jawnie ostrzegającym !

185. Czyż oni nie patrzyli
na krÃ³lestwo niebios i ziemi
i na wszystkie rzeczy, ktÃ³re stworzył BÃ³g?
Być może, już zbliżył się ich termin .
w jakie więc opowiadanie, po tym, oni uwierzą?

186. Kogo sprowadzi z drogi BÃ³g,
taki nie będzie miał żadnego przewodnika!
On pozostawi ich w zabłąkaniu,
oni będą wędrować na oślep .

187. Będą ciebie pytać o Godzinę:
kiedy ona przybije do przystani?
Powiedz:
" Wiedza o niej jest tylko u mego Pana!
Nie ujawni jej, we właściwym czasie,

nikt inny, jak tylko On!
Ciąży ona na niebiosach i na ziemi ;
przyjdzie do was niespodziewanie."
Oni będą ciebie pytać,
jak gdybyś był o niej powiadomiony.

188. Powiedz:
" Wiedza o niej jest tylko u Boga,
lecz większość ludzi nie wie!"
Powiedz:
"Ja nie władam dla samego siebie
ani korzyścią, ani szkodą,
lecz tylko tym, co zechce BÃ³g.
Gdybym znał to, co skryte,
z pewnością, pomnożyłbym sobie dobro,
a nie dotknęłoby mnie zło.
I a jestem tylko ostrzegającym i zwiastunem
dla ludzi, ktÃ³rzy wierzą! "

189. On jest Tym, ktÃ³ry stworzył nas
Z jednego istnienia,
a z niego uczynił jej małżonkę,
żeby mÃ³gł odpoczywać przy niej .
A kiedy on pokrył ją,
ona zaczęła nosić lekki ciężar ,
z ktÃ³rym swobodnie chodziła.
A kiedy stała się ociężałą,
oni zawołali do Boga, swego Pana:
"Jeśli Ty nam dasz sprawiedliwego,
to my, z pewnością, będziemy Ci wdzięczni!"

190. Kiedy On dał im sprawiedliwego,
oni przygotowywali Mu wspÃ³łtowarzyszy
spośrÃ³d tego, czym On ich obdarzył.
Lecz BÃ³g jest wyniosły ponad to,
co oni J emu dodają jako wspÃ³łtowarzyszy!

191. Czy oni dodają za wspÃ³łtowarzyszy
to, co niczego nie stwarza;
lecz samo jest stwarzane,

192. i nie jest w stanie przyjść im z pomocą,
ani też samemu sobie nie może pomÃ³c ?

193. A kiedy wy ich wzywacie ku drodze prostej,
oni nie idą za wami .
Będzie wam wszystko jedno,
czy wy ich będziecie wzywać ,
czy wy będziecie milczeć .

194. Zaprawdę, ci, ktÃ³rych wzywacie
poza Bogiem
- to sługi, podobnie jak wy.
Wzywajcie ich więc!
Niech oni was słuchają,
jeśli jesteście prawdomÃ³wni !

195. Czy oni mają nogi, na ktÃ³rych chodzą?
Czy oni mają ręce, ktÃ³rymi chwytają ?
Czy oni mają oczy, ktÃ³rymi widzą?
Czy oni mają uszy, ktÃ³rymi słyszą ?
Powiedz:
" Wzywajcie waszych wspÃ³łtowarzyszy
i knujcie podstęp przeciwko mnie ,
i nie każcie mi czekać !

196. Zaprawdę, opiekunem moim jest BÃ³g,
ktÃ³ry zesłał Księgę !
To On opiekuje się ludźmi prawymi.

197. A ci, ktÃ³rych wy wzywacie, poza Nim,,
nie są w stanie wam pomoc
ani też sobie samym nie pomogą."

198. Kiedy ich wzywasz ku drodze prostej,
to oni nie słyszą .
Ty widzisz, jak oni patrzą na ciebie,
lecz oni nie widzą .

199. Trzymaj się przebaczenia!
Nakazuj dobro, a odsuwaj się od nieświadomych !

200. A jeśli cię szatan
wodzi na pokuszenie,
to szukaj ucieczki u Boga!
Zaprawdę, On jest słyszący, wszechwiedzący!

201. Zaprawdę, ci, ktÃ³rzy są bogobojni,
kiedy ich dosięga pokusa szatana,
przypominają sobie
i wtedy widzą jasno .

202. A ich bracia pogrążają ich w błędzie
I potem me zmniejszają go .

203. A kiedy ty nie przynosisz im żadnego znaku ,
Oni mÃ³wią:
"Dlaczego ty go nie wybrałeś?"
Powiedz:
"Ja idę tylko za tym,
co mi zostało objawione od mego Pana.
To są jasne dowody od waszego Pana,
droga prosta i miłosierdzie
dla ludzi, ktÃ³rzy wierzą! "

204. A kiedy Koran jest recytowany
to przysłuchujcie się i milczcie !
Być może, doznacie miłosierdzia!

205. Wspominaj twego Pana w twojej duszy
z pokorą i z bojaźnią
rano i wieczorem !
I nie bądź między niedbałymi !

206. Zaprawdę, ci, ktÃ³rzy są u twego Pana,
nie są tak pyszni, by Mu nie służyć;
oni Go wysławiają i wybijają Mu pokłony!